

W Brazylii zawalił się płonący wieżowiec

2 maja 2018

26-piętrowy wieżowiec spłonął w centrum Sao Paulo. Budynek palił się jak pochodnia przez niecałą godzinę, po czym zawalił się jak domek z kart. Z relacji świadków wynika, że ogień pojawił się na szóstym piętrze i w błyskawicznym tempie rozprzestrzenił się na górne kondygnacje. Przybyli na miejsce strażacy nie mieli nawet szansy rozpocząć akcji gaśniczej, ponieważ płomienie w szybkim tempie doszczętnie zniszczyły całą konstrukcję.[PE]

Pożar wybuchł w nocy z 30 kwietnia na 1 maja o godzinie 1:20 czasu lokalnego, tj. 6:20 czasu polskiego. Ogień bardzo szybko rozprzestrzenił się na wszystkie piętra. Wieżowiec zawalił się w ciągu 90 minut. Przyczyna tej katastrofy nie jest znana, choć niektóre media podają, że w budynku mogło dojść do wybuchu gazu.[ZNZ]

W akcji gaszenia pożaru wzięło udział ponad 150 strażaków. Nie wiadomo jednak ile osób mogło stracić życie. W chwili obecnej mówi się o przynajmniej jednej ofierze śmiertelnej i kilku rannych, jednak wieżowiec był zamieszkiwany także przez tzw. dzikich lokatorów. Co więcej, pożar wybuchł gdzieś w okolicach szóstego piętra i szybko się rozprzestrzeniał, a na górze zostali uwięzieni ludzie.[ZNZ]

Lokalne media podają, że ogień przeniósł się również na drugi budynek, lecz tam strażacy kontrolowali sytuację i nie było zagrożenia zawalenia. Obecnie trwa przeszukiwanie gruzu, które pozwoli ustalić liczbę ofiar tej tragedii.[ZNZ]

Wieżowiec, w którym dawniej mieściła się siedziba policji federalnej, nie był od lat oficjalnie wynajmowany, oraz że mieszkali w nim głównie squattersi. Władze Sao Paulo

bezskutecznie walczyły z nimi i próbowały ich przymusowo wysiedlać, ale zdesperowana grupa ponad 100 osób dawała opór wszystkim zorganizowanym akcjom policji.[PE]

Autorstwo: Polish Express [PE], John Moll [ZNZ]

Źródła: PolishExpress.co.uk [PE], ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net